

Delegacja Kalisza u Wł. Gomułki i E. Ochaba

W ubiegły czwartek (25 ubm.) delegacja Kalisza w osobach przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego i sekretarza Prezydium MRN — Kazimierza Chwata została przyjęta na dwóch osobnych audiencjach przez I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułkę i sekretarza KC — Edwarda Ochabę.

Władysław Gomułka w czasie 30-minutowej audiencji żywo interesował się problemami rozwoju miasta, szczególnie inwestycjami planu 5-letniego i akcją zbiórki na SFBS. Przez delegację przesłał on serdeczne życzenia i pozdrowienia dla społeczeństwa, a szczególnie dla robotniczego Kalisza.

Edward Ochab zapowiedział przyjazd na Ziemię Kaliską, gdzie w okresie międzywojennym brał udział w walce klasy robotniczej.

Delegacja obu mężom stanu wręczyła medale pamiątkowe i cykl wydawnictw, związanych z obchodami XVIII wieków miasta. (bak)

50 tys. km
-120 występów

„Śląsk” powrócił do kraju

29 lutego br. w godzinach wieczornych, dwoma samolotami powróciła do kraju część zespołu „Śląska”. Trzeci samolot spodziewany jest w dniu 1 marca.

Wsiadających z samolotu dyrektora Stanisława Hadyne i członków zespołu otacza natychmiast zwarte koło witających. Błysk fleszów, uściski, kwiaty. Dziennikarze proszą o krótki wywiad:

„W czasie 4-miesięcznego tournée po USA, Kanadzie i Meksyku daliśmy 120 występów w 24 miastach — mówi dyr. Hadyne — które oglądało 300 tysięcy widzów. Przejechaliśmy ponad 50 tysięcy kilometrów. Najbardziej podobały się nasze tańce góralskie i „he lokanie”. Szczególnie serdecznie przyjmowała nas miejscowa Polonia. Tournée nasze było bardzo piękne, ale i bardzo męczące”. (PAP)

5 zbiorników ujmie w karby wody górnej Wisły

Wody górnej Wisły — niemal tuż u jej źródeł — pod czas długotrwałych opadów deszczów powodowały po ważne zagrożenie powodziowe, niszczyły brzegi, zalewały niższe położone tereny. Śluszna więc i celowa jest budowa zbiorników wodnych, które ujęłyby w karby wartkie wody górnego biegu rzeki.

Władomir Mortwe

Piątek w ćwierćfinałach
W drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Moskwie reprezentant Polski Piątek pokonał w walce o wejście do ćwierćfinału 3-cią rakię NRD Fernandę 1:6, 6:0, 6:8, 7:5, 6:1. W ćwierćfinale Piątek spotka się z trzecią rakię Francji — Pilet.

Polsko-czechosłowacka para Jamroz — Strobl wbrew oczekiwaniom nie potrafiła stawić czoła deblowi francuskiemu Borotra — Pilet. Francuzi wygrali 4:6, 6:2, 6:1, 7:5.

Koszykówka

W meczu z cyklu rozgrywek o Puchar Europy w koszykówce między zespołami łódzkiego Dynama i Akademii w Sofii, rozegranym w Plovdiv, zwyciężyli koszykarze radzieccy 76:64.



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
wtorek, 1 marca 1960

Nr 51 (4999)
Cena 50 gr

Wiosenne Targi Lipskie otwarte

Premier Otto Grotewohl zwiedza pawilon polski

Jak wiadomo, w niedzielę otwarte zostały Wiosenne Targi Lipskie z udziałem ponad 9400 firm i central handlowych z 51 krajów. Jedno z czołowych miejsc wśród wystawców zajmuje Polska (33 centrale handlowe i usługowe zajmują powierzchnię ponad 4400 metrów kwadratowych).



Publikujemy jedno z ostatnich zdjęć z zakończonych właśnie zimowych Igrzysk Olimpijskich. Na fotografii: Ivonne Rüegg (Szwajcaria) zwyciężczyni slalomu giganta — na trasie

Fot. — CAF

W pierwszym dniu trwania Targów pawilon polski zwiedzała bawiąca w NRD w związku z podpisaniem wieloletniej umowy handlowej między Polską i NRD, polska delegacja rządowa z wicepremierem Jarosławem, ministrem handlu zagranicznego Witoldem Trzampczyńskim i ministrem łączności Zygmuntem Moskwą na czele.

Pawilon polski odwiedzili również liczni przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i rządowych NRD oraz szereg delegacji innych krajów obozu socjalizmu. Stoiska polskie zwiedził premier NRD, Otto Grotewohl, wicepremier dr Lothar Bolz, ambasador Związku Radzieckiego w Berlinie Pierwuchin.

Premier Grotewohl z dużą uwagą oglądał ekspozycję, jak również zwrócił uwagę na ciekawie rozwiązane ekspozycje całego naszego pawilonu. Szczególnie zainteresowanie premiera NRD wzbudziła uniwersalna frezarka FWA-59.

Obok członków oficjalnych i półoficjalnych delegacji uczestniczących w uroczystościach otwarcia Targów Lipskich, znaczne zainteresowanie mogli woiściami produkcyjnymi i eksportowymi Polski wykazują licznie przybyli do Lipska przedstawiciele firm handlowych i przemysłu, zarówno z krajów obozu socjalistycznego, jak i krajów kapitalistycznych.

PAP

Odwolanie wykładu lektora KC PZPR

Na skutek choroby lektora KC PZPR, wiceministra spraw zagranicznych — Józefa Winiewicza, jego zapowiedziany przez nas odczyt pt. „Aktualna sytuacja międzynarodowa” nie odbędzie się w przewidzianym terminie 2 marca.

Odczyt odbędzie się w terminie późniejszym.

Powiew wiosny nad Europą

W niektórych krajach Europy zanotowano w poniedziałek rekordowo wysoką — w stosunku do kalendarza — temperaturę.

Najcieplej było w Paryżu i w Brukseli, gdzie termometry wskazywały 21 stopni ciepła. W Paryżu był to najcieplejszy dzień o tej porze roku od 85 lat. W Brukseli wobec pięknej pogody otwarto kawiarnie w ogródkach i na tarasach. Ciepło było również w Rzymie i w Genewie (15 stopni). W Wiedniu w poniedziałek zanotowano najwyższą temperaturę w lutym od 50 lat — 16 stopni. W Bonn było około 20 stopni. (PAP)

VI Konkurs Chopinowski

Wśród 38 pianistów 5 Polaków zakwalifikowało się do II etapu

29 lutego br. w gmachu Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyło się — pod przewodnictwem prof. Z. Drzewieckiego — kolejne zebranie jury VI Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, na którym dokonano eliminacji uczestników konkursu do II etapu. W posiedzeniu wzięli także udział honorowi przewodniczący jury — Artur Rubinstein.

Na ogólną liczbę 77 młodych pianistów, którzy występowali w przesłuchaniach I etapu, do II etapu zakwalifikowano 38

osób. Oto ich nazwiska oraz kraje, z których pochodzą:

Georg Asmanov (Bulgaria), Emmy Behar (Bulgaria), Rudolf Bernatik (Czechosłowacja), Michel Block (Meksyk), Olegna Fusch (USA), Jerzy Godziszewski (Polska), Tania Ahoi-Haroutounian (Iran), Zinaida Ignatiowa (ZSRR), Yoko Ikeda (Japonia), Sumiko Inouchi (Japonia), Jose Kahan (Meksyk), Walery Kastieliski (ZSRR), Hitoshi Kobayashi (Japonia), Anne Kościelny (USA), Ivana Krkoskova (Czechosłowacja), Ku Szu-in (Chiny), Li Min-ean (Chiny), Kira Ławri nowicz (ZSRR), Jerzy Lukowicz (Polska), Margaret May (Australia), Dady Mehta (Indie), Dora Trendafilova-Milanova (Bulgaria), Jean-Claude Morel (Francja), Kazimierz Morski (Polska), Juergen von Oppen (NRD), Maurizio Polini (Włochy), Ferenc Rados (Węgry), Remo Remoli (Włochy), Teresa Rutkowska (Polska), Renate Schorler (NRD), Joseph Schwartz (USA), Reija Silvonen (Finlandia), Dagmar Simonkova (Czechosłowacja), Aleksander Stobodianik (ZSRR), Józef Stompel (Polska), Janice Williams (W. Brytania), Irina Zarickaja (ZSRR), i Vaclav Zeleny (Czechosłowacja).

Zgodnie z postanowieniem jury, przesłuchania II etapu rozpoczyna się 2 marca i trwać będą do 6 marca. (PAP)

Austriacki minister spraw zagranicznych z wizytą w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego przyjeżdża 1 marca z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Austrii, dr Bruno Kreisky. Ministrowi austriackiemu towarzyszy w podróży sekretarz stanu w austriackim MSZ, poseł do parlamentu prof. dr Franz Gschnitzer oraz inne osobistości. (PAP)

Wieloletnia umowa handlowa między Polską a NRD

Między delegacjami rządowymi Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbywały się w Berlinie w czasie od 15 do 26 lutego 1960 r. rokowania w sprawie wieloletniej umowy o wzajemnych dostawach towarów w latach 1961—1965.

Podpisanie umowy wieloletniej nastąpiło 29 lutego br. podczas Wiosennych Targów w Lipsku. Ze strony polskiej umowę podpisał minister handlu zagranicznego W. Trzampczyński, ze strony niemieckiej — wicepremier i minister han-

dlu zagranicznego i wewnątrz niemieckiego NRD, H. Rau.

W umowie o wzajemnych dostawach w latach 1961—1965 zostały ustalone kontyngenty ważniejszych towarów, które będą jeszcze uzupełnione i rozszerzone w protokołach rocznych. Obroty handlu zagranicznego między obu krajami w latach 1961 do 1965 wzrosną o 30 proc. w porównaniu z umową wieloletnią podpisaną na lata 1958—1960. (PAP)

Aresztowania we Francji

Francuskie władze bezpieczeństwa aresztowały 13 osób pod zarzutem działalności na rzecz Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego.

9.440 okrążeń

Do godziny 4 rano dnia 29 ubm. trzeci radziecki sztuczny satelita Ziemi dokonał 9.440 okrążeń wokół naszego globu.

W strefie Gazy

Według doniesień z Tel Avivu, rząd ZRA wycofał z nadgraniczy Izraela skoncentrowane tam ostatnio siły zbrojne.

Obniżka cen w ZSRR

Z dniem 1 marca w Związku Radzieckim ulegają obniżce sięgającej 30 proc. państwo we ceny detaliczne niektórych artykułów powszechnego użytku. (PAP)

Brytyjczycy potępiają konszachty Bonn z Madrytem

Min. Lloyd pod ostrzałem labourzystów

W dniu 29 ubm. Selwyn Lloyd znalazł się w Izbie Gmin pod gradem pytań ze strony Labour Party na temat stanowiska rządu brytyjskiego wobec hiszpańskich planów Bonn. Ani jego oświadczenie, ani dalsze odpowiedzi na pytania nie zadowolili opozycji.

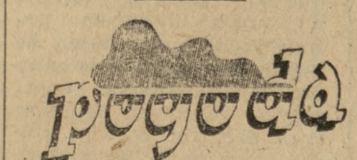
Według Selwyn Lloyda, NRF pragnęła zapewnić sobie w Hiszpanii jedynie bazy zaopatrzeniowe, szpitale wojskowe i prawdopodobnie tereny szkoleniowe dla wojska.

W ubiegłym tygodniu — jak dodał brytyjski minister spraw zagranicznych — nieliczna delegacja NRF udała się do Hiszpanii. Selwyn Lloyd otrzymał w tej sprawie zapewnienie ze strony Bonn, że 1. będą prowadzone tylko rozmowy wstępne, 2. nie było nigdy mowy o bazach wojskowych w Hiszpanii i 3. Adenauer oświadczył 27 ubm., że wszystkie dalsze kroki będą dokonywane z wiedzą i za zgodą NATO.

Selwyn Lloyd oświadczył też, że rząd w Bonn i w Madrycie zapewnił go, iż nie ma mowy o budowie jakiegokolwiek przedsięwzięcia fabryki broni w Hiszpanii. Opozycja z Gaitskellem na czele domagała się wielokrotnie, aby Selwyn Lloyd jasno oświadczył, że rząd brytyjski sprzeciwi się wszelkim planom NRF doty-

czącym Hiszpanii. Selwyn Lloyd uchylił się od takiego stwierdzenia.

Posłowie opozycji w burzliwej atmosferze podkreślali niebezpieczeństwa konszachty Bonn z Madrytem i wyłamania się NRF spod kontroli NATO. Selwyn Lloyd sprzeciwił się porównywaniu polityki rządu NRF z polityką Hitlera, co wywołało wrzawę i burzliwe protesty na ławach opozycji. (PAP)



W dzielnicach zachodnich i północno zachodnich zachmurzenie duże z lokalnymi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura minimalna w granicach minus 15 st. w Suwałkach do minus 5 st. w Polsce centralnej i plus 3 st. na południowym zachodzie; maksymalna odpowiednio od minus 5 st. do plus 2 i plus 10 st.



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, mieszkowski — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

Francja przygotowuje się do powitania premiera Chruszczowa

Paryski korespondent dziennika „Prawda” Jefimow za miesiąc dłuższy artykuł w związku ze zbliżającą się wizytą premiera Związku Radzieckiego Nikity Chruszczowa we Francji. Jak wiadomo, Chruszczow przybędzie do Paryża 15 marca br.

Każdy dzień — pisał korespondent „Prawdy” — przynosi nowe dowody wzrastającego zainteresowania Francu-

zów wizytą Chruszczowa. Z wielu stron kraju napływają listy, w których Francuzi wyrażają życzenie goszczenia u siebie delegacji radzieckiej.

Znaczenie zbliżającej się wizyty Chruszczowa we Francji dla sprawy pokoju i przyszłych stosunków francusko-radzieckich jest tak doniosłe, że trudno je w tej chwili ocenić. Najbliższe partie i kierunki polityczne liczą na to, iż zbliżające się rozmowy przywódców Francji i Związku Radzieckiego będą sprzyjały umocnieniu pokoju.

Niemniej — pisał dalej korespondent „Prawdy” — w kapitalistycznej Francji są grupy, którym nie w smak dalsze łagodzenie napięcia międzynarodowego. Grupom tym nie podoba się, iż wizyta Chruszczowa zada jeszcze jeden cios pozostałościom „zimnej wojny”. Jednak i te koła rozumieją również, iż obecnie nie sposób występować przeciwko osobistym kontaktom między przywódcami państw wymi, przeciwko rokowaniom francusko-radzieckim, które mogą być pożyteczne dla obu krajów. Obecnie zarówno na świecie, jak i we Francji sytuacja jest taka, iż nie można otwarcie propagować zimnej wojny — kończy paryski korespondent dziennika.

Miesiąc marzec upłynie pod znakiem umocnienia stosunków kulturalnych między

Związkiem Radzieckim, a Francją — pisze agencja TASS donosząc o licznych imprezach kulturalnych, które w najbliższych tygodniach zostaną zorganizowane w obu krajach w związku z wizytą premiera Chruszczowa we Francji. (PAP)

Johansson podpisał kontrakt z ONZ

Mistrz świata w wadze ciężkiej Ingemar Johansson podpisał kontrakt z Organizacją Narodów Zjednoczonych, która organizuje w marcu szereg pokazowych walk bokserkich między nim a Albertem Westphalem.

Johansson i Westphal stoczą walki pokazowe wobec żołnierzy sił ONZ stacjonujących w strefie Gazy. (PAP)

Sprawy Algierii w centrum uwagi prasy paryskiej

Popołudniowa prasa paryska zamieściła w poniedziałek pełny tekst deklaracji premiera Tymczasowego Rządu Algierskiego, Ferhata Abbasa. Dzienniki podkreślają spokojny i rzeczowy ton wypowiedzi premiera oraz fakt, że uznał on zasadę samostanowienia na podstawie uregulowania konfliktu z Francją. Wszyscy komentatorzy zgadzają się, że deklaracja może być uważana za oficjalne zajęcie przez Tymczasowy Rząd Algierski stanowiska w kwestii rokowań na temat przerwania działań wojennych. (PAP)

4-garby wielbłąd

Czterogarby wielbłąd sprzedany został niedawno w miejscowości Hoheida. Użytkowano zań niezwykle wysoką cenę. Legenda arabska głosi, że czterogarby wielbłąd rodzi się raz na 400 lat i przynosi swemu właścicielowi ogromne szczęście. (PAP)



POZYTYWNY BILANS

Bilans pracy Gdyńskiej Stoczni Remontowej na 1959 r. wypadł bardzo pomyślnie, gdyż wykonała ona z nadwyżką zarówno globalny plan remontów statków, jak i budowy nowych jednostek. W ciągu ubiegłego roku wykonano tu remonty kapitalne i średnie 107 statków handlowych oraz 41 kutrów rybackich, a ponadto przeprowadzono naprawy międzyregionalne i awaryjne na 573 statkach i 40 kutrach. Również w ubiegłym roku stocznia wybudowała 12 kutrów stalowych, typu B-25, które zdobyły sobie dużą popularność w rybołówstwie oraz prototyp holownika o mocy 300 KM.

REKORDOWY ROK

Port hamburski osiągnął w roku ubiegłym rekordowy w okresie powojennym przeładunek 28,6 mln. ton towarów i obsłużył — co jest ilością nie notowaną w jego historii — 20.000 statków. W tym samym czasie stocznia hamburska zbudowała i oddała do eksploatacji statki o łącznej pojemności 382.000 BRT, z czego 55 proc. na eksport.

Otrzymane zamówienia zapewniają stoczniam hamburskim zatrudnienie do końca 1960 r., względnie początku 1961 r., jednak stocznia średniej wielkości już wcześniej liczą się z redukcjami personelu. Z końcem grudnia stocznia hamburskie zatrudniała około 33 tys. osób, a więc o 4 tys. mniej niż przed rokiem.

ZNÓW ARSENAL

Wilhelmshaven pragnie stać się odpowiednikiem niemieckim w „Europie”. W pierwszym rzędzie, po zakończeniu w 1962 r. odbudowy wysadzonego w powietrze przez alianców IV wejścia do portu powstanie w Wilhelmshaven stocznia remontowa przystosowana do przyjmowania supertankowców. Inwestycję tę uzasadnia się planowanym przyjmowaniem 800 tankowców rocznie. Koszt budowy stoczni wyniesie ma 100 mln. marek.

Drugą planowaną inwestycją ma być budowa portu rudowego o rocznej zdolności przeładunkowej 4,5 mln. ton, zdolnego do przyjmowania wielkich statków. Być może w przyszłości powstanie w pobliżu huta. Trzeci projekt przewiduje budowę nowego arsenału dla marynarki wojennej, w którym znajdzie zatrudnienie około 2.000 osób.

Wiedza — każdemu

Niewiele znajdziemy w naszym życiu spraw równie ważnych, jak upowszechnianie wiedzy o współczesnym świecie, tej wiedzy, która czyni teraz z roku na rok wprost oszałamiające postępy. Śledzić te postępy, nie pozostawać w tyle, orientować się w najważniejszych problemach współczesnego świata, sześć w całym społeczeństwie najnowsze poglądy — oto zadanie ogromne, lecz jakże wdzięczne.

TWP — SKRÓT ZNANY POWSZECHNIE

Podjęło je i stara się w miarę sił i możliwości realizować Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Skrót TWP znany jest dziś rzeczywiście powszechnie i to jest między innymi miarą popularności Towarzystwa.

TWP istnieje już 10 lat i różne przechodziło koleje. Nie łatwo było znaleźć własne drogi popularizacji wiedzy. Na początku dominował system wygłaszania referatów i odczytów napisanych „odgórnie”, nie dostosowanych do określonego audytorium. Ilustrowane były często — a jakże — filmami, lecz z reguły nie wywoływały większej dyskusji, już to z racji że nie zależało na tym przeważnie prelegentowi, już to dlatego, że nie trafiały na właściwy grunt, choć nawet były przygotowane przez wybitnych fachowców.

Formy pracy TWP zmieniły się znacznie przed trzema laty. Odtąd odczyty przygotowują przede wszystkim działacze miejscowi, ze szczególną uwagą na wykładach wojewódzkiego, o wiele trafniej godzący temat odczytów ze specyfiką środowiska. Zmieniają się też sposoby docierania do społeczeństwa. Popularność zdobywają zwłaszcza stałe placówki uniwersyteckich powszechnych oraz pedagogicznych dla rodziców. Było ich w naszym województwie przed trzema laty 19, a obecnie mamy 74, w tym 30 uniwersyteckich powszechnych i 44 dla rodziców. Te formy okazały się jak widać atrakcyjne, szczególnie na wsi. W samym Poznaniu wiemy dobrze jakim uznaniem cieszą się choćby kursy języków obcych prowadzone przez TWP.

POSTĘP W METODACH DZIAŁANIA

Poznański ośrodek TWP wykazuje dużą prężność organizacyjną i dążność do stałego urozmaicania form pracy, do stałego postępu w metodach działania. Dowodem tego jest m. in. zorganizowany niecałkowicie Ośrodek Współczesnej Myśli Naukowo-Technicznej. Ośrodek skupia wybitnych uczonych poznańskich i zajmuje się popularyzacją głównie astrofizyki, cybernetyki i energetyki jądrowej, a więc tych dziedzin wiedzy, które odgrywają największą rolę w rozwoju współczesnej cywilizacji. Przypomnijmy też istniejące od trzech lat Studium Urbanistyczne i Zagadnień Regionalnych cieszące się uznaniem i dość dużą frekwencją wśród kół zainteresowa-

nych planowaniem i urządzaniem miast.

W ubiegłą niedzielę ośrodek TWP odbył swój III Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy. Raz jeszcze z całą mocą stwierdzono na nim konieczność popularyzacji przede wszystkim tych nauk, które stanowią podstawę politehnizacji. Nowe władze wojewódzkie TWP wezmą sobie zapewne te uwagi za wytyczne przyszłego działania. (prezesa Zarządu Wojewódzkiego TWP został ponownie wybrany doc. dr W. Jaskiewicz). Choć tu o dziedzinie wymienione poprzednio oraz o fizykę, matematykę i chemię, którymi nasze społeczeństwo interesuje się niewspółmiernie mało w stosunku do ich znaczenia dziś, a szczególnie w najbliższej przyszłości.

ZASZCZYTNE I TRUDNE ZADANIE

Oczywiście młodzież otrzymuje potrzebny zastrzyk wiedzy w szkołach. TWP może to uzupełniać. Jednakże głównym jego zadaniem winno być popularyzowanie wiedzy wśród dorosłych, tych, którzy z rozmaitych względów nie nadążają za rozwojem wiedzy. Należy wyrazić uznanie TWP, że właśnie w tej dziedzinie osiąga szczególnie duże rezultaty.

Wyrażamy też nadzieję, że Towarzystwo Wiedzy Powszechnej będzie i nadal spełniało w coraz szerszej mierze swoje zaszczytne i trudne zadanie.

Mieczysław Skąpski

„W hiszpańskim stroju”

Pokaz żywych obrazów w Muzeum Narodowym w Sztokholmie zorganizował miejscowy Teatr Dramatyczny w związku z otwartą tam obecnie ekspozycją sztuki hiszpańskiej. Pod tytułem „W hiszpańskim stroju” pokazano sceny z komedii Lope de Vegi „Żelazna woda w Madrycie”. Oto fragment widowiska, w głębi na ścianie obraz Juana de Mirana „Księżna Monterey”.

Fot. — CAF

„Koziołki”

Na 146 Pozn. Grę Liczb „Koziołki” na dzień 28. II. br. wpłynęło 573.888 zakładów o łącznej wartości 1.721.664 zł. Fundusz nagród wynosi 946.915,20 zł.

W wyniku publicznego komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 28. II. br. w Poznaniu na Starym Rynku zostały wylosowane następujące numery wygrujących: 2 — 15 — 30 — 42 — 43



Problemy IV plenum

W naradach zainspirowanych przez IV plenum KC PZPR, inżynierowie i technicy bardzo często poruszają zagadnienia związane z klimatem, w jakim pracują. Pozytywnie inżynierowie w społeczeństwie, stosunek administracji do tzw. pionu technicznego, system bodźców moralnych i materialnych jak i prawo do ryzyka — oto najczęstsze tematy dyskusji.

Postuchajmy, co mówią o tych sprawach zainteresowani:

INŻYNIER J. K.: „Społeczna ranga jakiegokolwiek zawodu zależy także i od tego, jak wiele uwagi poświęca temu zawodowi społeczeństwo. O inżynierach i technikach wiele się ostatnio mówi i pisze, lecz zazwyczaj anonimowo. Pokazuje się np. zdjęcia nowych rozwiązań architektonicznych, lecz nie wspomina o ich twórcach, zachwala się zalety nowej wysokowydajnej obrabiarki, lecz przemilcza nazwiska konstruktorów. Dlaczego tak się dzieje?”

Technika i cena strachu

Cztery wypowiedzi i wnioski

INŻYNIER F. P.: „Proszę mnie źle nie rozumieć, ale człowiek nie zawsze zadowala się samą pensją. Pytałem niedawno kilku uczniów w szkole zawodowej, czy mogą mi wymienić paru sławnych polskich inżynierów-konstruktorów? Nie potrafili. Natomiast znali doskonale całą plejadę sportowców, aktorów, autorów i kompozytorów piosenek.”

INŻYNIER S. R.: „Całość przebiegającej problematyki, którą skrótowo określamy postępem technicznym, można podzielić jak gdyby na dwie części: pierwszą — wprowadza nowe idee, nowe konstrukcje i materiały, drugą — usprawnia już istniejące. W obu przypadkach łączy się postęp techniczny z pewnym ryzykiem, którego administracja przemysłowa z reguły nie chce lub nie może uznać. Płaci się bowiem za

plan — a nie za postęp. Co w takiej sytuacji może zdziałać inżynier...?”

INŻYNIER J. D.: „Konstruowanie nowych maszyn, pojazdów i urządzeń, łączy się zawsze z pewną niewiadomą. Szczególnie w pierwszym okresie udowy i eksploatacji tych urządzeń. Skrzętne wylapywanie przez administrację wszelkich, nawet najdrobniejszych potknięć, zniechęca konstruktorów do eksperymentowania i szukania nowych, oryginalnych rozwiązań; spycha ich na pozycję rozwiązań tradycyjnych, gdyż „wiekowa” praktyka wyklucza wszelkie ryzyko. Tu leży między innymi przyczyna rzucania do seryjnej produkcji maszyn co prawda nowych, lecz pod względem konstrukcji — nie wybiegających poza lata 1920—30.”

W wypowiedzi podobnych można by cytować więcej. Niemal każdy inżynier, technik, racjonalizator miałby w tej materii coś do powiedzenia. Wśród zgłoszonych postulatów są bezsporne i dyskusyjne. Do bezspornych zaliczyć można np. szersze stosowanie bodźców, pobudzających ambicję twórczą i oddziaływujących na dobre samopoczucie inżynierów.

Do dyskusyjnych postulatów zaliczyć trzeba cenę ryzyka, związanego z planami produkcyjnymi, nowymi koncepcjami konstrukcyjnymi i materiałowymi. Jest niewątpliwie, że do produkcji seryjnej powinno się kwalifikować konstrukcje wszechstronnie sprawdzone w prototypach i wydziałach doświadczalnych. Jeśli chodzi natomiast o instytuty badawcze, biura konstrukcyjne i zakłady doświadczalne — tam obawa przed ryzykiem nie może ograniczać twórczej myśli.

Piotr Chojnacki

CUDA Z RETORTY

Od własnego korespondenta

„CHEMIA DAJE CHLEB — DOBROBYT — PIĘKNOŚĆ” — oto jedno z najpopularniejszych haseł w NRD. Można je spotkać w witrynie sklepu, w kinie, w gazecie, słyszeć w radio. Rzucono je przed rokiem. Teraz — czas je bliżej przedstawić.

„CHEMIA DAJE CHLEB” — znaczy także — sztuczne nawozy, dzięki którym można poprawiać wyniki, osiągane przez rolnictwo, CHEMIA DAJE DOBROBYT; materiały pędne dla przemysłu, rolnictwa i komunikacji, surowce i narzędzia dla wszystkich gałęzi i gospodarki, na produkcję przeróżnych towarów powszechnego użytku, piękne materiały i artykuły dziewiarskie.

Cytowane hasło stało się centralnym w olbrzymim programie rozwoju tej właśnie dziedziny gospodarki NRD. Rozwój chemii stanowi bowiem podstawę głównego zadania gospodarki zachodniego sąsiada Polski, zadania, wyrażonego w planie prześci-

gnięcia Niemiec Zachodnich w produkcji artykułów spożywczych i powszechnego użytku w przeliczeniu na głowę ludności, i to już w 1961 roku.

4 x więcej włókien syntetycznych

W poprzednich latach swego istnienia, w NRD kładziono nacisk na rozwój przemysłu podstawowych surowców. Obecnie można już zwrócić uwagę na wytwarzanie wysoko wartościowych produktów nowoczesnej chemii. W realizacji widać to poprzez ukazywanie się coraz liczniejszych rodzajów plastiku i włókien syntetycznych. Przed chemią stało zadanie podniesienia do 1965 roku produkcji wyrobów plastycznych z 7 na 16 kg, licząc na głowę mieszkańca. Produkcja włókien syntetycznych wzrosła w tym samym okresie ponad 4-krotnie w stosunku do planu roku obecnego. Równocześnie wytwarzanie środków owadobójczych i nawozów sztucznych zostanie tak podwyższone, że pokryje ono potrzeby NRD-owskiego rolnictwa. Przewiduje się dalsze rozszerzenie wachlarza produkcyjnego takich wyrobów, jak: taśmy filmowe do fotografii czarnobiałej i barwnej, filmy rentgenowskie, papiery fotograficzne. Ta wytwórczość ma wzrosnąć pięć razy, podczas gdy równocześnie przewidziano zwiększyć o 175 proc. fabrykację opon samochodowych, głównie do wozów ciężarowych.

Rzecz zrozumiała, że trudno w tym miejscu wymienić wszystkie szczegóły szerokiego programu rozwoju chemii w NRD.

Aby to wszystko osiągnąć, potrzeba nowych fabryk i kombinatów. Wkrótce też największy gigant chemii — Zakłady Leuna im. Waltera Ulbrichta, zatrudniające dziś 30.000 robotników i pracowników, będą miały „brata”. Otrzyma on imię „Leuna II”. Do 1965 roku zakład ten znajdzie się już na pełnych obrotach. Jego produkcja wyniesie 50 proc. obecnego kombinatu, co równałoby się potrzebie zatrudnienia 15.000 ludzi. A jednak, dzięki doskonałym opracowanym procesom technologicznym i najnowocześniejszym urządze-

niom, w jakie wyposażą się Zakład „Leuna II” — nowy kombinat zatrudni zaledwie 1.300 osób!

W pobliżu Leuna znajdują się zakłady chemiczne „Buna”. Ta fabryka, po planowanej rozbudowie, zamieni się w największego na świecie producenta karbidu. Znacznie rozwiną w przyszłości swą produkcję także zakłady fotochemiczne „Agfa-Wolfen” i elektrochemiczny kombinat w Bitterfeld.

Dla zapewnienia uzyskania dostatecznej ilości podstawowego surowca, potrzebnego do realizacji wielkiego programu rozbudowy chemii — kwasu siarkowego, powstaje w Coswig-Anhalt, największa na świecie wytwórnia tego surowca. Otrzymywać się go będzie z gipsu i koksu, w rozmiarach, potrzebnych na pokrycie zużycia innych gałęzi chemii. Bez H₂SO₄ nie można bowiem marzyć o „dederonie”, o sztucznym włóknie, barwnikach, garbnikach, proszkach do prania, lekarstwach i nawozach sztucznych.

Lanon znad Odry

„Cuda z retorty” — tak można nazwać te przeróżne dobra, które da Niemieckiej Republice Demokratycznej własna chemia. W retorcie — z alkoholu i kwasu — powstawać będą np. swetry. Lanon to nazwa nowego syntetycznego włókna z tych właśnie surowców. Można je stawiać na równi z dederonem i innymi, podobnymi włóknami. Lanon posiada te same właściwości i taki sam ciężar gatunkowy co wełna, jest przy tym pięć-krotnie od niej trwalszy i silniejszy, nie wchłania wilgoci. Można go przerabiać na swetry, trykoty, koszule, bluzki, krawaty oraz inne artykuły odzieżowe i galanterie. Wielki kombinat produkcji lanonu i dederonu powstaje obecnie tuż przy Gubinie nad Odrą; w Guben.

Program rozwoju chemii jest ściśle powiązany z uzyskaniem zwiększonego wydobycia węgla brunatnego, cennego surowca. Z niego powstają doskonale mydła, lakiery i tkaniny a także robiący niezwykłą karierę polichlorek winylu, surowce do produkcji igielitu, wini-

dur, bakelitu i innych mas plastycznych, z których następnie buduje się domy, kadłuby okrętów, dekoracje teatralne, telewizory, meble, karoserie samochodowe i przeróżne opakowania.

Węgiel czy ropa naftowa?

Węgiel, jako podstawowy surowiec dla pracy całej chemii nie został jeszcze zastąpiony niczym innym, ale...

Stwierdzono jednak, że o wiele tańsze są wyroby z olejów ziemnych, głównie z ropy naftowej. Zwycięski pochód chemii opartej właśnie o ropę, zapowiada w NRD projekt doprowadzenia do miejscowości Schwedt nad Odrą wielkiego rurociągu z ZSRR, który — jak wiadomo — przebiega i Polskę. Właśnie w Schwedt zostanie zbudowana potężna rafineria, przetwarzająca ropę na potrzebne surowce.

Opisany tu wielki program rozwoju chemii obrazuje, jak zmieniła się jej rola. Niedługo, gdy dziedzinę tę miał w swych rękach słynny koncern IG-Farbenindustrie — służyła chemia wojnie. Dziś — służy ona pokojowej, tworzy pracę i socjalistycznej gospodarce.

Juergen Mandel

Mistrz przy pracy



Mistrz lutniczy — Stanisław Niewczyk pracuje już w swym zawodzie 55 lat. Lutnikiem był również jego ojciec a tradycje rodzinnego zawodu kontynuują dwaj synowie Stanisława Niewczyka. Mistrz Niewczyk posiada w swych pamiętkach wiele listów pochwalnych od skrzypków używających jego instrumentów. Poznański lutnik wykstał 12 uczniów pracujących już samodzielnie. CAF — fot. Kondracki

Proszę o głos!

Tylko białe i czarne

Mój znajomy — nazwijmy go Kowalskim — zarabia tyle, że przy racjonalnym gospodarowaniu może prowadzić dostatni tryb życia. Do niedawna Kowalskiego, czasami z żoną, widywałem często w nocnych lokalach. Wszelkie zaś organizowane przez niego przyjęcia z okazji imienin itp. przyczyn miały ustaloną markę. — Oho, dziś imię niny Kowalskiego! — zwykło się mówić w gronie znajomych — warto pójść, będzie tego popijawa. Rzeczywiście była...

Skutek tego życia ponad stan? Długo. Szczęśliwym trafem Kowalski z nich się

wykaraskał. Dostał bowiem wyjątkowo dobrze płatne prace zlecane.

Onegdaj odwiedziłem Kowalskich. Właśnie jedli kolację. Była bardzo niewystawna. Chleb z margaryną i herbata.

— Znowu popadłeś w długi? — zagadnąłem.

— Nie, oszczędzam. Na telewizor.

Oszczęda. Ale to jak! Oświadczył, że chce jak najszybciej realizować projekty, wprowadził dla całej rodziny „dieta-cud”, skreślił z budżetu takie pozycje jak rozrywki kulturalne, prasa, raz w tygodniu — mała czarna. Ba, przestał nawet palić! Słowem z kandydata na birbanta stał się kandydatem na ascetę.

Iluż mamy między Odrą a Bugiem Kowalskich, którzy z jednej skrajności popadają w drugą? Śmiem twierdzić że wielu; że tzw. popularnie przeginięcie pały jest naszą narodową cechą. Pół biedy kiedy zjawisko to wynaturza tylko życie jednostek. Gorzej, kiedy znajduje wyraz w życiu społecznym. A tak się niestety, dzieje.

Oto wcale nie wyjątkowy fakt. Od 1958 r. obowiązuje ustawa o wzmożonej ochronie mienia społecznego. Cel owego aktu — zahamowanie fali przestępstw gospodarczych.

Niedawno tak się złożyło, że sąd rozpatrywał sprawę trzech osób i udowodniwszy im wspólne zagarnięcie 60 tys. zł skazał ich na kary po 5 i 6 lat więzienia. Kilka naście dni później na tej samej sali zapadł inny wyrok — 8 lat więzienia za kradzież 300 tys. zł i spowodowanie manka w wysokości 200 tys. zł.

Kiedy ogłoszono pierwszy wyrok w ławach dla publiczności słychać było szloch. Sędzia uzasadniając orzeczenie odczytał, że zapewne w związku z tym, tak:

— Wyrok jest bardzo surowy. Cóż jednak zrobić, kiedy ustawa w takim wypadku przewiduje jako najniższy wymiar kary 5 lat więzienia.

Jeśli chodzi o drugą sprawę, to trzeba podać, że oskarżony działał w czasie

nie obejmowanym przez wspomnianą ustawę. Stąd też taki niski wymiar kary.

Oczywiście, że nagminność pewnego rodzaju przestępstw musi spowodować zaostrezenie represji. Rzecz jednak w tym, by nie popadać w skrajność, by wykluczyć możliwość powstania takich sytuacji, że ktoś za kradzież 1000 zł otrzymuje 5 lat więzienia.*

Podobne zjawiska możemy zauważyć również we wszystkich dziedzinach życia. Każdy chyba pamięta jak zaczęto likwidować świętice. I te, które tylko nosiły nazwę „świętlica” i te, w których ludzie rzeczywiście znajdowali godziwą rozrywkę.

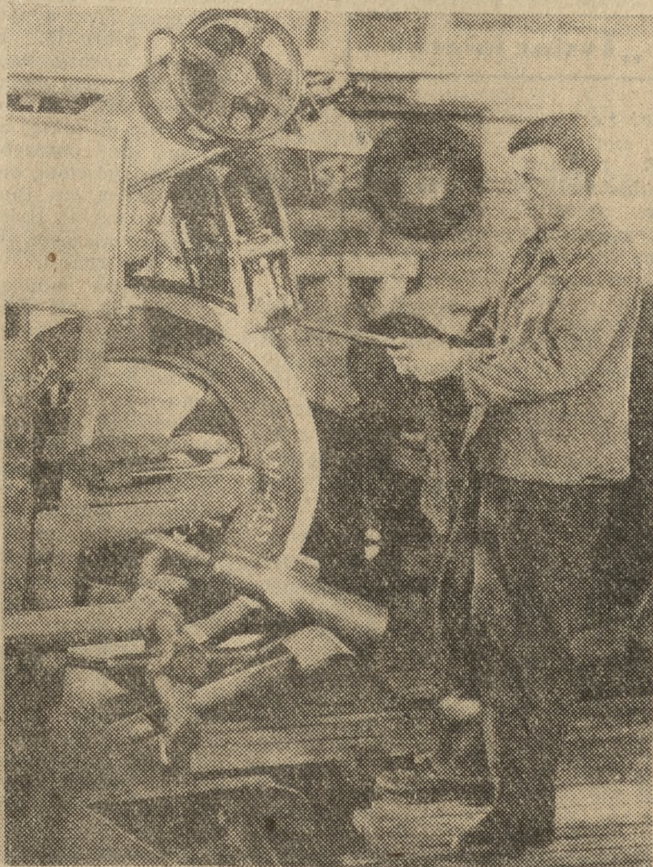
Pewien cudzoziemiec po dłuższym pobycie w Polsce powiedział: „Polacy to dziwny naród. Uznają tylko dwa kolory: czarny i biały. Pośrednie dla nich nie istnieje. Zauważyłem krzykliwy entuzjazm narodowy obok ostentacyjnego czarnowidztwa, święty zapal obok całkowitej abnegacji. Najdziwniejsze że poglądy te wyrażali czasami ci sami ludzie przerywając się po jakimś czasie z czarnego na białe...”

Skąd to się bierze? Główną przyczyną jest chyba brak racjonalistycznej oceny zjawisk i nadmierna uczuciowość. Działamy impulsywnie nie zadając sobie z reguły trudu, by problem przemyśleć, rozważyć co przemawia za takim rozwiązaniem, a co za innymi; które z tych rozwiązań jest słuszniejsze, które się bardziej opłaci nie w skali kilku dni, ale na dłuższy okres. Nie zadajemy sobie takiego trudu i kierujemy się pierwszym odruchem, robimy to co dyktuje serce. I stąd dwa kolory, bezkompromisowość, subiektywna ocena — słowem przeginięcie pałki.

Michał Łuczak

* Artkuł, o którym mowa, przewiduje, że w wypadku wspólnego zagarnięcia ponad 50 tys. zł każdy ze sprawców musi otrzymać co najmniej 5 lat więzienia, niezależnie od wyników podziału łupu, a więc od tego czy z 60 tys. wziął 40 czy 2 tysiące zł.

Oszczędność przede wszystkim



Fabryka Regeneratu „Bolechowo” k. Poznania w swoim profilu, produkcyjnym uwzględnia szeroko (w ramach usług) regenerację starych opon samochodowych. Miesięcznie ponad 5000 sztuk opon otrzymuje tu nowe bieżniki. Regeneracja opon nie wpływa na ich jakość, pozwala natomiast zaoszczędzić poważne ilości drogiego kauczuku, którego należałoby zużyć dwa razy tyle gdyby opony produkowano w całości. Fabryka nawiązała już pierwsze kontakty eksportowe, w najbliższym czasie wysła pierwszą partię opon regenerowanych do Szwecji. Na zdjęciu: nakładanie taśmy protektora. CAF — fot. Kondracki

Pomysłowość Słowian

W kronice z VI wieku, autor jej, cesarz bizantyjski Tyberiusz II przytacza ciekawe przykłady pomysłowości Słowian.

Oto — jak opowiada Tyberiusz — Słowianie byli niedoścignieni w przebywaniu rzek, co niejednokrotnie ocalało ich przed niebezpieczeństwem. Ich bowiem wynalazkiem były długie, wydrążone trzciny, które pływacy wkładali do ust i odychając przez nie, swobodnie — przez czas dłuższy — poruszali się pod wodą. W ten sposób — relacjonuje Tyberiusz — przebywali pod wodą szereg godzin, dając przykład niezwykłej wytrzymałości. (API)

MAGAZYN

Tylko 6 godzin trwać będzie już w najbliższym czasie podróż z Europy do USA na nowoczesnych odrzutowcach, które zabierać mają po 140 pasażerów.

W przyszłej 5-letce powstanie w Polsce 4.700 nowych państwowych sklepów samoobsługowych i selekcyjnych 10 dużych domów towarowych i 459 restauracji

Na całym świecie ukazują się około 30 tys. tytułów gazet, w tym 8 tys. dzienników. Łączny jednorazowy nakład dzienników szacuje się na 250 mln. egzemplarzy. 1/3 wszystkich gazet, o nakładzie stanowiącym 25 proc. światowej produkcji, ukazuje się w Ameryce Północnej.

W Kaiserslautern w Niemieckiej Republice Federalnej istnieje koncern, zajmujący się sprzedażą niemoiwał do państw zamorskich. Jak podało niemieckie czasopismo „Der Stern”, tylko w ubiegłym roku koncern ten wyeksportował 2.579 dzieł.

W grudniu ub. r. notowano w Stanach Zjednoczonych około 8 mln. alkoholiców, a więc o około 500 tys. więcej niż przed rokiem. To nadmierne nadużywanie alkoholu powoduje duże spustoszenie, gdyż z tego powodu umierają tu przedwcześnie setki tysięcy osób.

Mieszkańcy USA spożywają co roku prawie połowę światowej produkcji kawy.

W Danii istnieje zwyczaj, zezwalający kobietom na oświadczenie się mężczyznom w każdym roku przestępnym. W razie odmowy każdy mężczyzna musi podarować oświadczającej się 12 par rękawiczek.

W Ameryce opatentowano ponad 300 środków na chrapanie, na które cierpi — zdaniem statystyków — około 12 proc. ludności USA. Żaden jednak z tych sposobów nie jest tak uniwersalny, jakby tego należało oczekiwać.

Jeden z wrocławskich zakładów metalowych wyprodukuje w roku bieżącym około 20 tys. syfonów, w których każdy będzie mógł wytwarzać we własnym zakresie wodę sodową z wmontowanych specjalnych naboików z dwutlenkiem węgla. (bro)

Czy z remontami może być lepiej?

O nowym systemie finansowania gospodarki mieszkaniowej

Na 170 milionów m kwadr. powierzchni mieszkaniowej w domach czynszowych w całym kraju, nowe powojenne budownictwo stanowi 18 proc. Ogromna zatem większość naszych mieszkaniowych zasobów, to budynki stare, zniszczone, wymagające remontów, przynajmniej raz na parę lat. Na remonty zaś... z rezerwy brakuje pieniędzy.

Czynsze — jak wiadomo — są bardzo niskie. Pozostają więc dotacje, których wielkość jest też ograniczona. Na



wet przy podwyższeniu czynszach dla inicjatywy prywatnej, opłatach za nadmetraż i kaucjach mieszkaniowych, dotacje stanowią około 55 proc. ogółu nakładów na utrzymanie budynków (w roku ubiegłym wynosiły one 3,1 mld. zł) i wraz z wpływami własnymi gospodarki mieszkaniowej w roku ubiegłym pokryły zaledwie 55-60 proc. jej potrzeb.

Gdzie więc szukać pomocy, dróg naprawy, jeżeli na radykalne zwiększenie dotacji państwowych liczyć raczej nie można? Wiele na pewno dałoby lepsze, kulturalniejsze obchodzenie się lokatorów z ich mieszkaniem. O to na pewno trzeba się starać. Jednocześnie jednak konieczna jest zmiana systemu finansowania gospodarki mieszkaniowej. Co sprowadza ta powinna się opierać na zasadach rozrachunku gospodarczego.

Trzeba więc stworzyć takie warunki, by zarządcy budynków (administracje, rady narodowe) miały możliwości i były zainteresowane w systematycznej, remontowej kuracji podległych im domów oraz w należytym wpłaceniu czynszów i świadczeń przez lokatorów.

Przed wszystkim zaś chodzi o zmianę charakteru i spo-

Bezpłatnie przewiozą budulec dla nowej szkoły

Koło Transportu Towarowego przy Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług zainicjowało nową formę świadczeń na budowę szkół Tysiąclecia.

Ośmiu członków Koła postanowiło przez siedem dni przewozić bezpłatnie materiały na budowę szkoły przy ul. Artilleryjskiej. Ogólna wartość zobowiązania szacuje się na 30 tys. zł. Jednocześnie członkowie ZPHU wezwali swych kolegów z transportu mechanicznego w kraju do podejmowania podobnych usług. (z)

Z sali odczytowej

Ziemie Zachodnie a „cud gospodarczy“ NRF

W ramach „Piątków TRZZ“ pracownik naukowy Instytutu Zachodniego dr Z. Nowak poddał analizie przyczyny szybkiego odradzenia się po wojnie potencjału gospodarczego zachodnich Niemiec i tendencje rewizjonistyczne kierowniczych kół Niemieckiej Republiki Federalnej.

Prelegent widzi dwa główne źródła tzw. „cudu gospodarczego“. Są nimi: przesiedleńcy z ziem polskich i czechosłowackich oraz kapitał amerykański dany Niemcom federalnym w ramach tzw. „planu Marshalla“, w sumie ponad 4 miliardy dolarów. Zaobserwowana już przed wojną ucieczka Niemców ze wschodnich terenów na bardziej uprzemysłowiony zachód Rzeszy — tzw. „Ostflucht“, znalazła rozwinięcie w akcji przesiedleńczej, co dało przemysłowi zachodnio-niemieckiemu siły robocze potrzebne do pracy w przemyśle. Zakłady przemysłowe oszczędzane były przez Anglosasów w czasie nalotów bombowców, a po wojnie zaopatrzone w nowe urządzenia.

W zachodnich Niemczech pojawiają się już głosy, że gdyby nawet ziemie na wschód od Odry wróciły do Niemiec, nie byłoby ich kim załudnić i dla wypełnienia przedwojennego stanu załudnienia do obecnej ilości mieszkańców trzeba by sprowadzić ponad mi-

lion Włochów lub innych cudzoziemców.

Rewizjonizm niemiecki nie ma wcale podłoża gospodarczego, a wyłącznie polityczne, zaborcze, to pewne...

H. B.

Jak komunikuje tzw. czołówka filmu, „Tysiąc talarów“ jest nową komedią polską. Najłatwiej uwierzyć w to, jeżeli nie widzi się filmu. Natomiast po wyjściu z kina opadają człeka wątpliwości. Ze polska — to jasne. Ale czy naprawdę nowa?

Pozwolę sobie wymienić ojców, którzy przyczynili się do poronienia „Tysiąca talarów“. Myślę, że te nazwiska są znane, a przynajmniej powinny być znane twórcom filmu:

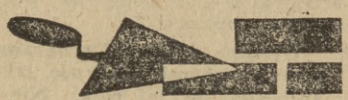
René Clair, który potrafił bawić wprowadzaniem swych bohaterów w ustawiczny ruch. Poza tym — w znakomitych „Pieknosciach nocy“ tym samym postaciom kazał występować w rozmaitych epokach, co było (u niego) efektem dużej klasy. Charlie Chaplin w „Dzisiejszych czasach“ pokazał nam majstra, uwikłanego w tryby maszyny, co — mówiąc nawiąsem — miało swój sens nie tylko komediowy. Bracia Marx — rozśmieszali nas swymi pomysłowymi gagami. Myślę, że po powtórnym obejrzeniu „Tysiąca talarów“ można by przypominąć sobie jeszcze inne nazwiska klasyków komedii filmowej.

Dla informacji podajemy terminy szczepień, przeprowadzanych w rejonowych poradniach dla dzieci lub punktach szczepień BCG.

Szczepienia przeciw H. M. trwać będą od 4. IV. do 7. IV. br. (pierwsza faza) i od 2. V. do 5. V. br. (druga faza), a szczepienia BCG w okresie od 6. VI. do 30. VI. br. (na)

sobu przydzielania dotacji. Obecnie bowiem wysokość dotacji zależy od wysokości strat i zaniedbań poszczególnych ogniw gospodarki mieszkaniowej. Jeśli dodać do tego, że według obowiązujących przepisów wszystkie oszczędności i zyski, jakie niektóre administracje i rady narodowe potrafiły wygospodarować musza być odprowadzane do budżetu, łatwo zrozumieć, dla czego tak znikome jest zainteresowanie tych instytucji podległych im domami, dla czego naprawy drobnych nawet usterek przeciąga się aż do chwili, gdy konieczny staje się kapitalny remont.

Nowy system pozostawiał by do dyspozycji zarządców budynków pełne wpływy z opłat lokalowych lokatorów (czynsz, świadczenia, kaucje). Niezbędnym uzupełnieniem tych kwot byłoby stałe dotacje na bieżące utrzymanie i remonty kapitalne budynków (dotacje te były



by różne w zależności od wyposażenia technicznego domów itp.). Mówi się także o obniżeniu z 25 proc. do 5 proc. podatku od nieruchomości i o zlikwidowaniu wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (dla nieruchomości prywatnych wpłaty na FGM — pozostałyby bez zmian). Powiększyłyby to oczywiście dochody instytucji zarządzających budynkami.

Takie są generalne zasady nowego systemu, proponowanego przez resort Gospodarki Komunalnej. System ten na pewno stworzyłby możliwości lepszej gospodarki zasobami mieszkaniowymi.

Wprowadzenie nowego, chociaż dyskusyjnego od przeszło chyba roku systemu proponuje się od 1. I. 1961 (swe go czasu mówili się już i o początkach bieżącego roku). Wypada więc tylko życzyć sobie, by termin ten nie przedłużył się znowu. Czas bowiem w tym wypadku pracuje na niekorzyść nas wszystkich.

Ages

Groteskowe swawohle

„Tysiąc talarów“

Ponieważ te same chwytły znajdziemy w „1000 talarów“, dziś, w dobie walki o świadome ojcostwo, można przypuszczać, że autorzy tegoż filmu wiedzieli co czynią. Zresztą — wzorowanie się na znakomitościach — to rzecz sama w sobie niezdrożna, gdyżby nie mały fakt. Chodzi o to, że wielcy ludzie ekranu mieli nie tylko znakomite pomysły, lecz potrafili je także wykorzystać dla zrobienia dobrego filmu. Wiedzieli nie tylko co to jest sytuacja, lecz mieli także pojęcie o dramaturgii, dzięki czemu akcja nie kulala i nie rozlażała się po drodze.

Niestety, tego pojęcia nie mają — sądząc po filmie — twórcy „1000 talarów“. Po stosunkowo zwartej części pierwszej, część druga, współczesna, a mianowicie historia zakładu (które z dwójką bohaterów przejdzie się z Po-

Miejska organizacja ZMS przed II Zjazdem

Na plenarnym posiedzeniu MK ZMS w tych dniach omawiano sprawozdanie z działalności sekretariatu za okres 3 miesięcy — poświęcony głównie przygotowaniu organizacji miejskiej do II Zjazdu ZMS.

W punkcie spraw organizacyjnych — na miejsce dotychczasowego sekretarza R. Dobrogoszcza, który przeszedł do innej pracy, plenum wybrało J. Kamińskiego. Ustalono, że konferencja sprawozdawczo-wyborcza KM ZMS-u odbędzie się 5 marca. (jk)

Trasy autobusowe przez miasto

Za 80 gr z Jeżyc na Łazarz

Od dzisiaj MPK uruchamia dwie nowe linie autobusowe, które w ciągu jednego miesiąca będą miały charakter eksperymentalny.

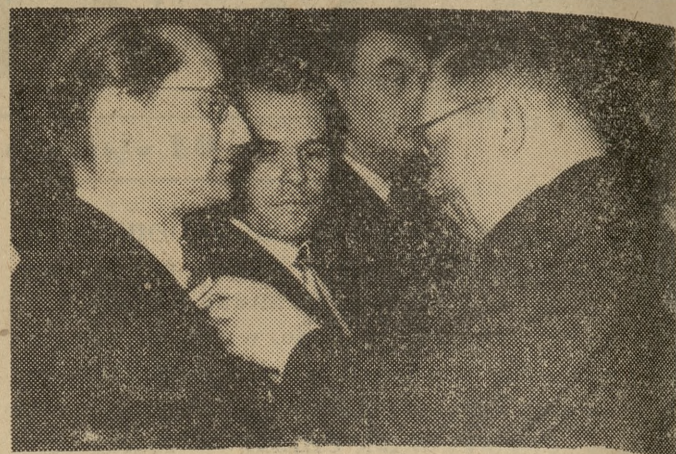
Pierwsza z nich, nr 64 kursuje od godziny 6,20 w odstępach co 20 minut do godziny 20 na trasie: ul. Słowackiego — plac Wyspiańskiego przez: Kraszewskiego, Szylingę, Matejki, Siemiradzkiego i Chelmońskiego.

Druga, nr 57 — od godz. 5,20 również w odstępach co 20

Przed wyjazdem — egzamin

W czasie tegorocznych wakacji wyjedzie za granicę 280 studentów poznańskich uczelni. Najliczniejsza grupa spędzi wczas w krajach demokracji ludowej. Wszystkie wyjazdy studenckie załatwiane są przez specjalne Biuro Podroży Wczasów i Turystyki przy Radzie Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich. To właśnie Biuro wprowadziło w tym roku po raz pierwszy obowiązkowy egzamin dla wyjeżdżających akademików. Każdy musi się wykazać znajomością języków obcych, dostatecznymi wiadomościami o Polsce współczesnej, orientacją w sprawach ruchu młodzieżowego i studenckiego. Przy ustalaniu kandydatów na wyjazd za granicę bierze się ponadto pod uwagę dobre wyniki w nauce i aktywność w pracy społecznej. (ik)

Odznaczenia dla zasłużonych



Na niedzielnej uroczystości Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w auli UAM, zjawili się wszyscy, którzy to jeszcze w powstaniu wielkopolskim bój o Polskę toczyli i ci, którzy 20 lat później w partyzantce czy na różnych frontach świata walczyli z najeźdźcą. Prawie na wszystkich piersiach oznaczono za walkę i za pracę pokojową. Bo jak pięknie powiedział w swoim przemówieniu prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur: „Kryż zobowiązuje do wyłączonej, uczciwej pracy w utwierdzeniu tych zdobyczy, o które walczyliśmy“.

Wiele serdecznych słów i życzeń skierowano do powstańców wielkopolskich, z których 75 otrzymało na niedzielnej akademii Wielkopolski Kryż Powstańczy.

Rozlegają się słowa:

— Za udział w walkach partyzantkich w Batalionach Chłopskich Rada Państwa odznacza Krzyżem Wirtuti Militari V Klasy Stanisława Zbierskiego (na zdjęciu).

A potem krzyże partyzantkie dla Jerzego Drygasa, Mieczysława Granata, Zdzisława Frankiewicza, Czesława Iwanickiego i innych.

Krótkie życzenia dla wszystkich odznaczonych od sekretarza Prez. Rady Narodowej m. Poznania Czesława Adamskiego i znowu podniosły akt wręczenia sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo Wildy dla Dzielnicy Koła ZBoWiD.

W części artystycznej — montaż słowno-muzyczny poświęcony walce o wolność Poznania. (jk)

Fot. — H. Ignor

INFORMUJEMY

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich organizuje kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych do Studium Wieczorowego i Zaocznego Politechniki Poznańskiej na wydziały: budownictwa lądowego, elektrycznego i budowy maszyn. Kursy przygotowawcze rozpoczyna się w marcu. Zapisy przyjmuje Sekretariat SIMP, pl. Wolności 3, w godzinach od 8 do 15, w środy od 13-19.

Senacka Komisja Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej Akademii Medycznej organizuje 1 marca br. odczyt pt.: „Jak należy oddychać, aby zachować zdrowie“. Wygłosi go dr med. Wanda Rozynek-Lukanowska, adiunkt Zakładu Fizjologii AM w Sali Śniadeckich, ul. Fredry nr 10 o godz. 19.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Szkoły Świeckiej zawiadamia, że 2 bm. o godz. 18 na Uniwersytecie Powszechnym TSS wygłoszony zostanie odczyt na temat: „Zagadnienia życia towarzyskiego“ (część II). Odczyt wygłosi mgr Helena Jakubek w sali Zas. Szkoły Energo-Elektrycznej, al. Stalingradzka 41.

Zgubiono — znaleziono

Pani Irena Przygócka znalazła na ul. Grunwaldzkiej (Ostrowa — Gospoda Targowa) projekt sytuacyjny, zaś p. St. Jaskólska, także na ul. Grunwaldzkiej siatkę z port monetką.

Oprócz tego w redakcji naszej znajdują się klucze w pochwach skórzanych, portfel skórzany oraz przepustka stała do Zakładów „H. Cegielski“ na nazwisko Czesław Jaskólski, którą znalazł Broniek Wieczorek. (i)

Odpowiadamy

Narzeczona. — Gospodyni winna być ubrana ze smakiem, lecz skromnie. Gości należy witać w odpowiednim stroju (fartuszek, zdj.ć, ranne pantofle, zamienić na wygodne obuwie) i nie zostawiać ich samych nawet na krótką chwilę. W żadnym zaś wypadku nie wolno pokazywać, że przed chwilą posprzątała się Pani i przyszył mężem. Dla wszystkich gości należy być równie uprzejmą. (557)

Stała czytelniczka R. P. — Osoba, prowadząca punkt sprzedaży na podstawie umowy typu handlowego, do których zaliczyć należy powierzenie sprzedaży w warunkach prowizyjnych, nie jest pracownikiem i nie nabywa tym samym uprawnień do renty z tytułu powszechnego zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin.

Czytelnik z Dębca — Na kupno motocykla banki pożyczek nie udzielają. (460)

UŚMIECHNIJ SIĘ



Bez słów
(Humor zagraniczny)

Janusz Biniek

*) „Tysiąc talarów“ — scenariusz E. Niziurski i St. Wohl, reżyseria: St. Wohl. Występuje — mnóstwo aktorów, którzy na ogół nie są niczemu winni.

Pracownicy poszukiwani

Technika z dłuższą praktyką do Działu Kontroli Technicznej, inżyniera-mechanika przyjmie natychmiast Zakład Konstruktoryjno-Technologiczny IMR w Poznaniu, Starolecka 31. K1182

15 murarzy kwalifikowanych zatrudni z dniem 15 marca br. Kierownictwo Zakładu Budowlano-Remontowego w Gorzowie Wlkp., ul. Teatralna 30, warunki pracy i płacy według UZP w budownictwie. K1186

Dyspozytor transportu samochodowego z praktyką, inspektor do działu zaopatrzenia potrzebny zaraz, wymagane co najmniej średnie wykształcenie oraz kilkuletnia praktyka w zaopatrzeniu. Oferty wraz z życiorysem należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43810g.

Maszynistkę zatrudni natychmiast Zakład Budowlano-Remontowy w Naramowicach, ulica Dworska 1. Warunki pracy i płacy według Zarządzenia Ministra Rolnictwa. K1222

Pomoceńnika stolarza lub stolarza (emeryta) zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1200.

2 inżynierów-mechaników oraz 1 sprzątaczkę biurową przyjmujemy. Warunki płacy do omówienia w biurze Kadr Centralnego Biura Konstruktoryjnego Przemysłu Taboru Kolejowego, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239. K1204

Inżynierów architektów, konstruktorów budowlanych, projektantów, wodno-kan., c. o. i wentylacji poszukuje: „Prozamet”, Poznań, Pl. Wolności nr 17. K1206

Kierownika budowy do pracy na budowach w terenie pow. Międzyrzecz przyjmie z dniem 1 marca 1960 r. Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Międzyrzeczu Wlkp. Warunki płacy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1216

Praca

Tokarz potrzebny zaraz. Poznań, Dąbrowskiego 80, warsztat. 43998g

Nakładczka kwalifikowana na druki wielobarwne (5 lat praktyki), szuka pracy w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44001g.

Gospośka do 4 osób pod Warszawę, (wszelkie wygody), potrzebna zaraz. Zgłoszenia pisemne: Szmarzewskiego 38 m. 11, Gutowska. 44011g

Pomoc domowa zaraz potrzebna — dobre warunki. Wielka 17 m. 14. 44076g

2 stolarzy do wyrobu trumien i rzeźbiarza poszukuje. Oferty z opisem dotychczasowej pracy do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44023g.

Przedstawicieli do zbierania zamówień na portrety i obrazy przyjmujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44071g.

Przyjmie do stolarni czeladnika i ucznia, Poznań-Główna, Smolna 16, 44088g

Nauka

Lekcje matematyki udzielam 15.—21 za godzinę. Strzelecka 30 m. 10. 43974g

**NIE
30 — 60 — 100
TYLKO
12 — 15 — 20
złotych**

kosztują trwale, wysokiej jakości
LAKIERY I EMALIE
(zwykłe i perłowe) do paznokci
oparte na nowej recepturze
**FABRYKI KOSMETYKÓW „EWA”
ŁÓDŹ**

K830

OGŁOSZENIA DROBNE

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 43988g

Kupno

Majeranek, paprykę, koper ogrodowy, czarnuszkę kupię SALUTAN, Strzelecki, Kostrzyn Wielkopolski. 43885g

Przednią oś do samochodu Opel-Blitz od jednej do półtora tony kupię. Dąbrowskiego 42, warsztat. 43963g

Kupię skuter „Lambretta”, „Peugeot” lub „Jawa” 175, stan idealny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44016g.

Garaż składany kupię. Mager, Poznań, Górczyn, ul. Zgoda 11. 44017g

Kupię jadalnię kompletną lub pojedyncze meble. Bojanowo, Kościuszki 1, pow. Rawicz, Przybył. 44024g

Okazyjnie, prywatnie kupię stołowy „Chippendale”, „Anna” lub „Księżstwo Warszawskie”. Oferty pisemne z podaniem bliższych szczegółów i cen: „96377”, PAR, Warszawa, Poznańska 38. K1207

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane gietę oraz dla lalek poleca, Poznań, H. Świetlik, Wrocławka 13. 42941g

Bramy furtki słupki kompletne oparkowania wykonuje: Poznań, Dąbrowskiego 42, warsztat. 43847g

Dnia 28 lutego 1960 r. zmarła po długich cierpieniach, śp.

Antonina Nowaczyk
nauczycielka szkoły w Rusocinie.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm., o godzinie 11 w Kunowie. O tym zawiadamia w smutku pogrążona RODZINA 44240g

Sprzedam krowę młodą, wysoko cielną, Poznań 19, Ostrowska 142. 43970g

Maszynę do szycia „Singer” dobrą sprzedam. Poznań-Solacz, Wielkopolska 7 m. 3. 44007g

Pianina, fisharmonie okazjonalnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Sprzedam nową maszynę dziewiarską „Busch”, Gwardii Ludowej 12a m. 18, od godz. 12—18, Rosada. 43980g

Sprzedam garaż przenośny 24 m². Informacje do godz. 15, tel. 33-40, Wojtkowiak, Długa 10 m. 9, od godz. 17—19. 43994g

Krażki żelazne 130×65×10 sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 80, warsztat. 43995g

Sprzedam WFM (przej. 1800 km) mało używany. Łozowa 78 m. 205. 43997g

Sprzedam nowy samochód „Warszawa”. Dzieciowski, Leszno, Słowiańska 2, tel. 742. 43998g

Jadalnię ciemny dąb oraz zegar „Beckera”, tanio sprzedam. Poznań, Chudo by 19 m. 18. 44002g

Sprzedam okazjonalnie leżankę w dobrym stanie. Koscińskiego 3 m. 7. 44003g

Szafę 2-drzwiową sprzedam okazjonalnie. Poznań, Nowowiejskiego 25 m. 7. 44004g

Pokój stołowy dębowy sprzedam, Gutowska, Szmarzewskiego 38 m. 11. 44002g

Sprzedam samochód Wartburg w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44015g.

Dnia 28 lutego 1960 r., o godzinie 20, opuściła nas na zawsze, przeżywszy lat 76, naszą ukochaną, najlepszą matkę, babcią, prababcią, teściową, siostrą i ciocią, śp.

z Sobierajskich

Władysława Zakrzewska

Jej dobroć będzie nam przykładem. Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni
CORKI, SYN, SYNOWA, ZIECIOWIE, WNUCZKI I PRAWNUCZKI

Dnia 27 lutego 1960 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, naszą najdroższą matkę, siostrę, teściową, ciocią, babcią i prababcią, śp.

Helena Morawska
z domu Mrówka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Sikorskiego 19. 44241g

Dnia 27 lutego 1960 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy syn, nasz kochany brat, szwagier i wuj, śp.

Władysław Mazurek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 marca 1960 roku, o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Górczewskiego 7. 44230g

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ulica Smolna 13, telefon 513-50 i 14-34, ogłaszają przetarg na:

1. lakierowanie z wypalaniem 10.000 sztuk talerzy adapterowych (Ø ca 260 mm);
2. eloksowanie i barwienie 3.000 sztuk rurek aluminiowych o wymiarze 185 × 12 mm.

Termin dostaw: ad. 1. sukcesywnie, począwszy od 1. IV. 1960 r., po 1250 szt. miesięcznie; ad. 2. sukcesywnie, począwszy od 1. IV. 1960 r., po 1000 szt. miesięcznie. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Dziale Zaopatrzenia i Zbytu PZPM, ulica Smolna 13, który udzieli również bliższych informacji. Otwarcie ofert nastąpi w dn. 10 marca 1960 roku, o godzinie 9, w Dziale Zaopatrzenia. Zastrzega się prawo wyboru najkorzystniejszej oferty. K1213

Cegły rozbiórkową, całą, znormalizowaną z obiektów powojennych dobrej jakości oraz połówki i dziesiątki — każdą ilość sprzedaje: Firma Tadeusz Zaremba i S-ka w Czarnowie, pow. Siubice. K1209

Lokale

Zamienie 3 pokoje, telefon, łazienka, wspólne w śródmieściu, na podobne samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43224g.

Mieszkania do zamiany poleca: „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29, godz. 9—17. 43980g

Duży pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem — samodzielne w śródmieściu, zamienie na równorzędne dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44026g.

Przyjmie dwóch panów na pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44008g.

Nieruchomości

2 parcele bliźniacze (Solacz — zatwierdzony projekt budowy), materiałem budowlanym, z powodu wyjazdu sprzedam. Poznań, Głogowska 111 m. 10. 43640g

Kamienicę, idealną położoną, w centrum, tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43642g.

Parcele morgowa, dowolna zabudowa przy granicy miasta Poznania (Przełmierowo) na dogodnych warunkach spłaty już od 15.000 zł sprzedaje: Krzesiński, Świerczewskiego 1. 43390g

Sprzedam korzystnie domek pokój, kuchnia, świątynia, morga młodego sadu pod Poznaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43892g.

Dnia 28 lutego 1960 r., o godzinie 20, opuściła nas na zawsze, przeżywszy lat 76, naszą ukochaną, najlepszą matkę, babcią, prababcią, teściową, siostrą i ciocią, śp.

z Sobierajskich

Władysława Zakrzewska

Jej dobroć będzie nam przykładem. Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni
CORKI, SYN, SYNOWA, ZIECIOWIE, WNUCZKI I PRAWNUCZKI

Dnia 27 lutego 1960 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, naszą najdroższą matkę, siostrę, teściową, ciocią, babcią i prababcią, śp.

Helena Morawska
z domu Mrówka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Sikorskiego 19. 44241g

Dnia 27 lutego 1960 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy syn, nasz kochany brat, szwagier i wuj, śp.

Władysław Mazurek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 marca 1960 roku, o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Górczewskiego 7. 44230g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE

PRZEMYSŁU TERENOWEGO

POZNAŃ, ulica Marcelińska nr 17/19

OGŁASZAJĄ PRZETARG

NA PRZERÓBKĘ DOKUMENTACJI BUDOWLANEJ

nowego zakładu produkcyjnego dotyczącej zmian konstrukcji budowlanej, zmian instalacji elektrycznej, zmian instalacji wodno-kan. i c. o. oraz wykonanie technologii.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zespoły prywatne.

Termin wykonania dokumentacji do uzgodnienia na miejscu.

Oferty należy składać w załakowanych kopertach do dnia 7. III. 1960 r. w sekretariacie przedsiębiorstwa.

Wszelkich informacji udziela Dział Głównego Inwestora w godz. od 8—9. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K1234

Polski Związek Motorowy Ośrodek Szkolenia Motorowego w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 1, ogłasza I przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki Skoda 1101. Cena wywoławcza zł 25.200,—. Przetarg odbędzie się w sobotę, dnia 5 marca 1960 r., o godz. 9 przy ul. Konfederackiej, barak 1. Pojazd oglądać można codziennie od godziny 10—15 w garażach przy ulicy, Słowackiego 5, telefon 659-23. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do dnia 4. III. 1960 r. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 44186g

Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39, zapraszają do składania ofert na wyłożenie gumolitem pomieszczeń produkcyjnych, o powierzchni 450 m². Gumolit dostarczą Zakłady, a inne potrzebne materiały wykonawca. Oferty mogą nadsyłać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 8. III. 1960 r. Termin wykonania powyższych robót do 10. IV. 1960 r. Wybrana zostanie komisyjnie oferta najkorzystniejsza. K1214

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne „Wschód” Przedsiębiorstwo Państwowe, w Poznaniu, ulica 23 Lutego 47/49, ogłasza przetarg na wybudowanie w restauracji „Fregata”, ul. Lampeggo 6, bufetu barowego. Projekt bufetu do wglądu w dziale adm.-gosp. Termin wykonania do dnia 10. IV. br. Oferty należy składać zgodnie z obowiązującymi przepisami w terminie do dnia 10. III. 1960 r. w dziale adm.-gosp., gdzie można zaciągnąć wszelkich informacji — telefon 39-34. Otwarcie ofert dnia 11. III. 1960 r., o godzinie 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K1195

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne „Wschód” ogłaszają przetarg na wykonanie prac związanych z remontem restauracji „Fregata”. Kolejność wykonania poszczególnych prac:

1. instalacja elektryczna, gazowa i wodno-kan.,
2. wykonanie fasady okienne-drzwiowej,
3. roboty murarskie i wykonanie posadzki,
4. malowanie.

Termin wykonania do dnia 10 kwietnia 1960 r. Oferty można składać zgodnie z obowiązującymi przepisami do dnia 10 marca br. w sekcji inwestycji, gdzie można zaciągnąć wszelkich informacji — tel. 39-34. Otwarcie ofert dnia 11. III. br., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K1196

Dnia 28 lutego 1960 r. zmarła po długich cierpieniach, śp.

Ludwika Stróczyńskiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna w czwartek, 3 marca 1960 r., o godzinie 7 w kościele parafialnym w Sierakowie Wlkp.

Zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamia 42636g ZONA Z DZIECI

Dnia 28 lutego 1960 r. zmarła po długotrwałej chorobie, nasz drogi ojciec, teść, dziadziuś i brat, przeżywszy lat 71, śp.

Władysław Krajewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 16 z kaplicy przy Szpitalu w Poniecu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

SYNOWIE I RODZINA

Ponieć, Poznań, Toronto. 44277g

Dnia 27 lutego 1960 r. rozstał się z tym światem, po długiej, cierpliwie znoszonej chorobie, otoczony najtroskliwszą opieką, nasz ukochany brat i wuj, śp.

Roman Lewandowski

dr praw, Kawaler Orderu Grobu Świętego, b. wicedyrektor Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona

SIOSTRA Z RODZINA

44319g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Adres Redakcji: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączą wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75,— zł rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmują oddziały, delegatury „Ruch” urzędów pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumerata wysyła za granicę przynajmniej PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wileńska 46 nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartału półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczna-Informacyjna: CAF — Centralna Agencja Fotograficzna: PAP — Polska Agencja Prasowa: ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-6

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

5 pytań „Głosu” - 5 odpowiedzi Wiesława Celińskiego

sędziego, przewodniczącego IV Wydziału Karnego Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu

Spółeczeństwo pomaga

— Panie Sędzio, kiedy i w jakich okolicznościach zainteresował się Pan prawem?

— Znacznie później niż prawo mna. Prawo interesuje się bowiem człowiekiem już od chwili jego urodzenia. Przez całe nasze życie obracamy się w kręgu prawa, często nawet nie dostrzegając tego. Pierwsze moje — co prawda „boleśne” zetknięcie z prawem, to zapłacenie mandatu za naruszenie przepisów o ruchu ulicznym. Byłem wówczas jeszcze uczniem gimnazjalnym i ze względu na moje „finanse” długo nie mogłem zapłacić ręki prawa.

Po ukończeniu gimnazjum w roku 1934 rozpocząłem studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Dla czego właśnie wybrałem ten wydział? Otóż pamiętam, że w ostatnich latach gimnazjum prowadziłem długie rozmowy z jednym z moich profesorów, wybitnym humanistą. On to zwracał szczególną uwagę na panujący niesprawiedliwy porządek prawny.

Już z góry wiedziałem, że po skończeniu gimnazjum będę studiował prawo. I tak się stało. Ciekawe chyba jest to, że im dłużej i głębiej poznawałem różne dziedziny prawa, tym większe budziło ono moje zainteresowanie. Przechodziłem przez różne poglądy, że prawo to tylko suche paragrafy.

— Co Pan uważa w swej specjalności za szczególnie ważne, za szczególnie interesujące, za największe — osiągnięcie światowe (krajowe) ubiegłego roku?

— Prawo ma to do siebie, że omawianie jego dziedziny w stosunkowo krótkim okresie jest trudne, a nieraz niemożliwe. Ale w roku 1959 można zanotować dwa fakty mające duże znaczenie w dziedzinie naszego prawa. Pierwsze, to znaczny krok naprzód w zdecydowanych posunięciach, dotyczących ochrony mienia społecznego. W tym okresie zaczęły w pełni działać zespoły norm prawnych, mających na celu ochronę tego mienia, a organy ścigania znacznie udoskonaliły swój system pracy na tym odcinku. Co więcej, opinia społeczna zerwała z bierną dotychczasową postawą wobec przestępstw gospodarczych i coraz aktywniej pomaga w ich wykrywaniu.

Drugim faktem, niezmiernie ważnym, jest uchwalenie przez Komisję Kodyfikacyjną projektu Kodeksu Cywilnego. Projekt ten został ostatnio oddany pod publiczną dyskusję. Jest to o tyle ważne, że widać już w perspektywie ujednolicenie całego naszego systemu prawa cywilnego i karnego.

— Czy Pan czytuje „Głos” (i jakie inne gazety)? Proszę teraz powiedzieć, co się Panu w „Głosie” nie podoba?

— Oczywiście, że czytam „Głos”. Czytam także i pozostałe dzienniki poznańskie. Moim zdaniem wszystkie dzienniki uzupełniają się wzajemnie.

Nie jestem wtajemniczony w arkana dziennikarskie, ale jako czytelnik uważam, że prasa poznańska, a w tym także „Głos”, zbyt mało miejsca poświęca problemom i wydarzeniom z innych rejonów naszego kraju. Czytelnik zaś chce być dobrze poinformowany o tym, co się dzieje nie tylko w naszym mieście, czy województwie, ale i w całym kraju. W „Głosie” na te informacje można by przeznaczyć część miejsca poświęconego na ogłoszenia, których czasem jest zbyt wiele.

— Gdzie chciałby Pan mieszkać (i dlaczego)? Czy nosi się Pan z zamiarem wyjazdu do innego miasta?

— Nie mam w tym względzie żadnych życzeń. Miesz-

kam w Poznaniu i nie przewiduję w najbliższym czasie przeprowadzki. Mimo że kilka razy miałem możliwość przeniesienia się do Warszawy, po zostaniu w Poznaniu. Co o tym zdecydowało? Charakterystycznie dla mnie jest to, że w ostatnich latach gimnazjum prowadziłem długie rozmowy z jednym z moich profesorów, wybitnym humanistą. On to zwracał szczególną uwagę na panujący niesprawiedliwy porządek prawny.



Fot. — K. Przychodzki

ter środowiska, w którym pracuję i z którym się żyję.

— Jak Pan sądzi, kiedy ludzie wyjadą na inne planecie i co tam znajdą?

— Pytanie dalekie od mej specjalności. Sądząc jednak o szybkim rozwoju techniki lotów kosmicznych można przyjąć, że już w ciągu najbliższych 5 lat człowiek wyjadzie na Księżyc. Co tam zastanie, nie wiem. Wiem tylko, że nie obowiązują tam prawa ziemskie. Powstanie więc nowa dziedzina prawa kosmicznego podyktowana przez potrzebę uregulowania stosunków prawnych po kolei na każdej planecie, na której znajdzie się człowiek.

Notował: Michał Łuczak

Od przodownika do outsidera

KOSZYKÓWKA I LIGA MĘSKA

Śląsk — Wybrzeże	90:59
Łódzki KS — Polonia	74:79
AZS W-wa — Legia	64:76
Sparta — Lech	65:57
Gwardia — AZS Tor.	95:87
Wisła — Lech	77:72
Sparta — Cracovia	70:55
Śląsk — AZS Toruń	70:67
Gwardia — Wybrzeże	71:84
AZS W-wa — Polonia	61:84
Łódzki KS — Legia	85:79

1. Śląsk Wrocław	20	35	1320:1134
2. Legia W-wa	19	33	1432:1244
3. Polonia W-wa	19	33	1440:1273
4. Lech Poznań	20	33	1456:1458
5. Wisła Kraków	20	32	1490:1324
6. AZS W-wa	20	30	1456:1397
7. Wybrzeże Gd.	20	30	1340:1428
8. Łódzki KS	20	28	1344:1501
9. Sparta N. H.	20	28	1226:1333
10. AZS Toruń	20	27	1470:1579
11. Gwardia Wroc.	20	26	1413:1535
12. Cracovia	20	22	1293:1541

II LIGA — GRUPA A

Śleza — Olimpia	67:42
Lech Ib — Górnik	78:71
Spójnia — Polonia	96:47
Warta — AZS	62:61

1. Warta P-ń	12	22	826:674
2. Spójnia Gdańsk	12	20	852:706
3. AZS Poznań	12	19	785:655
4. Lech Ib Poznań	12	18	797:822
5. Górnik Wałb.	12	18	796:796
6. Olimpia P-ń	12	17	761:746
7. Śląsk Wrocław	12	15	583:706
8. Polonia Leszno	12	14	653:948

I LIGA ŻEŃSKA

Drukarz — Polonia	44:51
Wisła — AZS W-wa	39:42
Gwardia — AZS AWF	48:55
Olimpia — Lech	56:44

1. AZS AWF	15	28	1050:634
2. Wawel Kraków	14	26	809:561
3. Wisła Kraków	15	26	776:693
4. Gwardia W-wa	15	24	616:624
5. Olimpia P-ń	15	24	789:729
6. Polonia W-wa	15	23	757:746
7. Lech P-ń	15	21	735:745
8. AZS Wrocław	15	18	586:771
9. Łódzki KS	14	17	583:832
10. Drukarz W-wa	15	15	493:859

PIŁKA NOŻNA

Lech — Górnik Zabrze	2:2
Olimpia — Polonia Bydgoszcz	2:2
Pogoń Szczecin — Warta	0:0
Grunwald — Patria Buk	4:2

W TOTO-LOTKU

wylosowano następujące numery: 13 (jeździectwo), 17 (uczniostwo), 19 (narcizstwo), 22 (piłka nożna), 26 (pchnięcie kulą), 40 (szermierka) oraz dodatkowo 31 (skoki narciarskie).

PAP

Tak wyglądali po meczu...



Wiosenne słońce sprawiło, że niedzielne galopy piłkarzy, na krótko przed zbliżającymi się rozgrywkami mistrzowskimi, ściągnęły na stadiony i boiska tysiące widzów, spragnionych po długiej zimowej przerwie oglądania pojedynków swych ulubieńców.

O warunkach w jakich walczyli najlepiej świadczy nasze zdjęcie. Zadowoleni z zakończonego meczu i wyniku remisowego (2:2) piłkarze zapoznali się z boiskiem (jasne koszulki) i mistrza Polski Górnik Zabrze (na zdjęciu) opuszczają boisko. Fot. — K. Przychodzki

Poolimpijskie refleksje

Igrzyska sensacji

VIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Squaw Valley mają już po sobie. Wczoraj w nocy (czasu polskiego) odbyła się uroczystość zakończenia Olimpiady. Olimpiada w Squaw Valley obfitowała w wiele sensacyjnych wydarzeń. Niespodzianka gonila niespodziankę.

MOC NIESPODZIANEK

Nawet w igrzyskach szybko, w którym to na najniższym w świecie uchodzą za wodniczkę i zawodnicę radziecką, dwa złote medale zdobyli sportowcy spoza ZSRR. Tej nocy sztuki dokonała Niemka Haase (500 m) i Szwed Johanesson (10.000 m).

Specjaliści amerykańscy w przedolimpijskich porokach obliczali, że sportowcy ZSRR zdobędą mogą 13 na 27 (a więc niemal połowę) złotych medali. Faktycznie Związek Radziecki zdobył największą liczbę medali i najwięcej punktowanych miejsc, lecz zwycięstwa odniósł tylko w siedmiu konkurencjach. W dwuboju mężczyzn niespodziewanie zwyciężył Szwed Lestander, w sztafecie kobiet 3 x 5 km — zespół Szwecji.

Do największych niespodzianek Igrzysk należały także wyniki w zjeździe kobiet. W żadnej z trzech konkurencji (zjazd, slalom-gigant, slalom)

ani razu nie triumfowały doskonalone Amerykanki — Pitou i Snite. Ta pierwsza musiała zadowolić się jedynie faktem okrzyknięcia jej „Miss Igrzysk”...

Oprócz Szwedów dużą niespodziankę sprawili sportowcy Niemiec. Wspólna reprezentacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej okazała się zespołem bardzo silnym, zdobywając aż cztery złote medale (w tym w koronnej konkurencji olimpijskiej — w skokach!), trzy srebrne i jeden brązowy.

JEDNAK SUKCES

Co do olimpijskiego startu trzynastu naszych reprezentantów panują obecnie dwa skrajnie różne poglądy. Jedni lamentują, że nie zajęliśmy szczególnie w nartach stwie, lepszych miejsc, inni natomiast skłonni są uważać start Polaków za nadspodziewanie udany.

Olimpijskie ostatki

WYNIKI KONKURSU SKOKÓW

1) Recknagel (Niemcy)	93,5 i 84,5 m (227,2 pkt.)
2) Halonen (Finlandia)	92,5 i 83,5 m (222,6 pkt.)
3) Leodolter (Austria)	88,5 i 83,5 m (219,4 pkt.)
4) Kamieński (ZSRR)	90,5 i 79 m (216,9 pkt.)
5) Ygeseth (Norwegia)	88,5 i 82,5 m (216,1 pkt.)
6) Bolkart (Niemcy)	87,5 i 81 m (212,6 pkt.)
31) TAJNER (Polska)	

HOKEJ

Oto wyniki ostatnich dwóch kolejek rozgrywek:

USA — ZSRR	3:2
Kanada — Szwecja	6:5
CSR — Niemcy	9:1
USA — CSR	9:4
Kanada — ZSRR	8:5
Szwecja — Niemcy	8:2

TABELA KOŃCOWA

1. USA	10:0	29:11
2. Kanada	8:2	31:12
3. ZSRR	5:5	24:19
4. CSR	4:6	21:23
5. Szwecja	3:7	19:19
6. Niemcy	0:10	5:45

Wydaje się, że prawda leży pośrodku. Oczekiwaliśmy, że w szczególności nartarzy, a także nartarzy w biegu na 10 km zajmą lepsze miejsca. Nikt jednak nie spodziewał się doskonałych wyników z Squaw Valley z dwoma medalami: srebrnym (który wywalczyliśmy po raz pierwszy w historii igrzysk zimowych) i brązowym. W nieoficjalnej punktacji zdobyliśmy 16 punktów i jedenaste miejsce na 31 uczestniczących w Olimpiadzie reprezentacji państwowych.

Bądźmy szczerzy: osiągnięcia większych sukcesów nie spodziewaliśmy się nawet fachowcy, trenerzy i kierownictwo polskiej ekipy. Różnice w ocenie wyników biorą się jedynie stąd, że oczekiwano lepszych miejsc w nartarstwie a gorszych w jeździe szybkiej na łyżwach.

PRZYSŁOWIOWY TRZECI

Osobny rozdział VIII Olimpiady, to turniej hokejowy. Jeszcze raz okazało się, że poza „wielką piątką” reprezentacji: USA, Kanady, ZSRR, Szwecji i Czechosłowacji, nie ma w tej dyscyplinie zespołów, które mogłyby sprawić jakkolwiek niespodziankę.

W tym roku zmienił się jednak układ sił wśród pięciu najlepszych reprezentacji. Po raz pierwszy w historii igrzysk tytuł mistrza olimpijskiego zdobyła reprezentacja Stanów Zjednoczonych, która nie poniosła ani jednej porażki.

Powszechnie liczone, że zwycięży Kanada lub Związek Radziecki. Dwóch rywali pogodził niespodziewanie przysłówiowy „trzeci”.

M. W.

Ostrowia mistrzem III ligi

W ubiegłą niedzielę zakończone zostały mistrzowskie rozgrywki w III lidze koszykarzy. Wielomiesięczne zmagania uczestników mistrzowskich boisk zakończyły się sukcesem koszykarzy Ostrowi, sympatycznej i zasłużonej drużynie Ostrowi serdecznie gratulujemy.

Drugie miejsce zdobyła Polonia z Jeleniej Góry.

WYNIKI

Stella — Ostrowia	57:79
AZS II P-ń — AZS Wrocław	49:42
Rawicki KKS — Pogoń	76:65
Polonia — Odra	119:78
Lechia — Victoria	85:69

TABELA KOŃCOWA

1. Ostrowia	20	34	1326:1073
2. Polonia Jel. G.	20	33	1406:1263
3. Lechia Ziel. G.	20	32	1317:1177
4. AZS Wrocław	20	32	1219:1056
5. AZS II P-ń	20	32	1219:1174
6. Victoria Jaroc.	20	32	1446:1457
7. Energetyk P-ń	20	31	1223:1226
8. Pogoń Wschowa	20	29	1151:1222
9. Stella Gniezno	20	27	1063:1151
10. Rawicki KKS	20	26	1183:1397
11. Odra Brzeg	20	22	1190:1411

(Zbiłk)

Marzec

Imieniny

Albina, Antonio

1

wtorek

Słońce:

wsch.: g. 6.40

zach.: g. 17.31

Teatry

OPERA, ul. Fredry — g. 19 — „Halka”
POLSKI, ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Smierć komiwojażera”
NOWY, ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 — „Osiel i cień”
OPERETKA, ul. Niezłomnych 1a — g. 19 — „Fajerwerk”
MARCINEK, ul. Armii Czerwonej 15 — g. 16.30 — „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”
SATYRY, ul. Armii Czerwonej 15 — g. 20 — „Kobieta jest diabłem”



Zenon Burzyński i Magda Radowska w sztuce Prospera Mérimée pt. „Kobieta jest diabłem”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO, ul. Ratajczaka 18 — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Tysiąc talarów” (polski 10 l.)
BALTYK, ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Ostatnie akordy”
CZTERNASTKA, ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zamach” (polski 14 l.)

DOM KULTURY MO, ul. Grunwaldzka 22 — g. 15, 17.30 i 20 — „Bulwar zachodzącego słońca” — (amer. 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — nieczynne

MALTA (Śródka) — g. 16—20 — „Główna wygrana” (czeski 14 l.)

MINIATURKA, ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18 i 20.15 „Wielkie manewry” (franc. 16 l.)

MUZA, ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wicherabia de Bragelonne” (franc. 14 lat)

OSIEDLE (Dębica) — g. 16—20 — „Mój ukochny” (radz. 16 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Zdrada” (czeski 18 l.)

PIAST (Staroleka) — nieczynne

RIALTO, ul. Dąbrowskiego 38 — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Szczęśliwa droga” (amer. 12 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne

SCALA, ul. Krauthofera — g. 16—20 „Żelazny kwiat” (węgierski 18 lat)

TARGOWE, ul. Świerczewskiego, teren MTP — g. 17 i 19.30 „Cyranano de Bergerac” (USA 12 l.)

TECZA, ul. Dzierżyńskiego — g. 16—20 „Atomowa kaczka” (ang. 12 l.)

WARTA, ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wieczorni goście” (franc. 16 l.)

WOJSKOWE, ul. Polna — g. 17 i 19.30 „Nocą kiedy przychodzi diabeł” (NRF 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne

WRZOS (Mosina) — g. 16 „Wrota Antarktydy” (ang. 7 l.) — g. 17 i 19.30 „Baza ludzi umarłych” — (polski 18 l.)

ZNICZ (Luboń) — g. 19 „Ślad wie dzie w noc”

FOTOPLASTIKON — g. 9—21 — „Indie”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „W dni października” (radz. 14 l.); KALISZ — Wolność: „Przystanek na peronie” (czeski 18 l.); LESZNO — Panorama: „W okopach Stalingradu” (radz. 12 l.); OSTROW — Słońce: „Kłopotliwy wnuczek” — (amer. 16 l.); PIŁA — Iskra: nieczynne

Radio

PROGRAM I

7.15 — muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktualn.; 9 — aud. dla klasy IV pt. „I skały się kruszają”; 9.20 — duety instrument.; 9.40 — dla przedszkoli aud. pt. „Bawimy się wesoło”; 10 — konc. ork. PR w Krakowie; 10.30 — muzyka; 11.10 — „W salonie warszawskim” — fragm. pow. Pauszer-Klonowskiej; 11.30 — graja male zesp. rozr.; 12.04 — aud. z cyklu: „Ludowe zesp. region.”; 12.25 — utwory na skrzypce gra J. Rezier; 12.40 — mel. operetk.; 13 — aud. dla klas V, VI i VII pt. „Jak grają i śpiewają w Krakowie”; 13.20 gra Orkiestra Melachino; 13.30 — aud. dla młodzieży szkolnej; 13.50 w rytmie klam — cza-cza — gra ork. Larry Clinton’a; 14.05 — pieśni w wykon. Diny Dalmor — sopran; 14.20 — konc. w wyk. Ork. Mandolinistów Łódz. Rozgł. PR; 15.05 — gra zesp. J. Wasiaka; 15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — gra ork. tan.; 16.35 — Radiowy Poradnik Językowy w oprac. prof. W. Doroszewskiego; 16.45 — „Kurtyna w górę” aud. dla amatorów zesp. świetlicowych; 17.15 — nauka jęz. rosyjsk.; 17.55 — skrzynka PZU; 18.05 — aud. liter.; 18.25 konc. żyć; 19.05 — Festiwal w Raysumont (Francja) fragm. konc. z dn. 20. 9. 1959 r.; 19.30 — repertaż z elim. II etapu VI Konkursu Pianistycznego; 20.26 — sport; 20.30 Waldemar Maciszewski: Cztery tańce leżące; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21 — muzyka tan.; 21.40 — aud. satyr.; 22 — muzyka; 22.30 — gra ork. tan. PR p. dyr. E. Czernego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimn.; 7.15 — „Błękitna sztafeta”; 7.50 — muz.; 8.15 — nauka j. ang.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 wesołe piosenki radzieckie; 9.30 — mozaika muz.; 10.30 — „Ewa i księżyc”; 11 — gra polska kap. F. Dzierżanowskiego; 11.30 — graja male zesp. rozr.; 15.10 — Andrzej Ko-

szewski: Słota kaszubska na chór mieszany; 15.30 — dla dzieci odc. 8. pow. pt. „Gelsomino”; 16 — koncert Aleksandra Głazunowa w w wyk. radz. wirtuozów; 17 — na fall-melodii; 17.32 — pogad. pedagogiczna; 17.40 — słuch. Czesława Chruszczewskiego pt. „Kieliszek wody ognistej” wg J. Londona; 18.25 — „O problemach młodzieży”; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — aud. pt. „U progu Polski niepodległej”; 19.15 — aud. w opr. L. Mariana pt. „Światło oczu”; 19.45 — rewia ork. tan.; 20.50 — aud. dla wsi; 21.27 — sport i wyniki Total Sport.; 21.40 — sprawozd. z elim. II etapu VI Młodzież. Konk. Pianist. im. Fr. Chopina; 22.25 — muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50

Telewizja

wtorek — nieczynna

<